

Sygn. akt V AGa 36/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2020r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Stojek
Sędziowie:	SA Irena Piotrowska SA Aleksandra Janas (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2020r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w upadłości likwidacyjnej we W.

przeciwko K. D.

o wydanie, ewentualnie o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 25 lipca 2019r., sygn. akt X GC 45/17

1. odrzuca apelację w części dotyczącej kosztów procesu w sprawie o wydanie nieruchomości;
2. oddala apelację w pozostałym zakresie.

SSA Irena Piotrowska SSA Grzegorz Stojek SSA Aleksandra Janas

Sygn. akt V AGa 36/20

UZASADNIENIE

Powód Syndyk Masy Upadłości (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w upadłości likwidacyjnej we W. wystąpił do Sądu Okręgowego w Gliwicach z pozwem przeciwko K. D., w którym domagał się zobowiązania pozwanej do wydania mu trzech nieruchomości lokalowych, bliżej w pozwie opisanych, ewentualnie, gdyby nie było to możliwe, zasądzenia na swą rzecz równowartości tych nieruchomości w kwocie 343.812,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, wniósł nadto o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu. Uzasadniając żądanie podał, że

w dniu 6 lutego 2014 r. doszło do ustanowienia odrębnej własności trzech opisanych w pozwie lokali mieszkalnych, które następnie pozwana nabyła od upadłego za kwotę 117.128,70 zł. Ponieważ rynkowa wartość lokali wynosiła faktycznie 343.812,18 zł, a postanowieniem z 2 lutego 2015 r. wobec zbywcy ogłoszono upadłość likwidacyjną, spełniły się przesłanki wymienione w art.134 ust.1 w związku z art.127ust.1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (p.u.n.). Dokonana z udziałem pozwanej czynność prawna jest bezskuteczna, co uzasadniało żądanie zwrotu wydania uzyskanego świadczenia, ewentualnie jego równowartości.

Pozwana domagała się oddalenia powództwa podnosząc, że cena zakupu lokali mieszkalnych odpowiadała ich wartości rynkowej, a z ostrożności procesowej w piśmie z 19 grudnia 2018 r. podniosła zarzut potrącenia przysługującej jej wierzytelności o zwrot świadczenia spełnionego tytułem ceny z wierzytelnością dochodzoną pozwem. Twierdziła też, że przedmiotowe lokale zbyła innej osobie i nie jest ich właścicielem.

W związku z powyższą okolicznością powód cofnął powództwo w zakresie żądania wydania nieruchomości, domagając się jedynie zasądzenia wskazanej na wstępie kwoty.

Wyrokiem z 25 lipca 2019r. Sąd Okręgowy w Gliwicach umorzył postępowanie w części dotyczącej żądania wydania nieruchomości, zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 186.200 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 7 lutego 2017 r., a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Zasądził nadto od pozwanej na rzecz powoda koszty procesu w wysokości 1.521 zł i nakazał pobrać od obu stron na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczone koszty sądowe.

Sąd Okręgowy ustalił min., że w dniu 6 lutego 2014 r. pozwana nabyła trzy lokale mieszkalne położone w P. za łączną kwotę 117.128,70 zł, przy czym ich rzeczywista wartość rynkowa wynosiła 186.200 zł. W sprawie ustalono też, że postanowieniem z 4 maja 2016 r., prawomocnym z dniem 20 września 2016 r., Sąd Rejonowy w Gliwicach ogłosił upadłość likwidacyjną zbywcy wskazanych lokali, zaś w dniu 26 stycznia 2017 r. powód bezskutecznie wezwał pozwaną do ich wydania.

W oparciu o powyższe okoliczności Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo jest słuszne w świetle art.127 ust.1 p.u.n. ponieważ wartość świadczenia upadłego przewyższała w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego od pozwanej – zapłacona przez nią kwota stanowiła sumę świadczeń odpowiadających odpowiednio 55%, 60% i 70% wartości rynkowej poszczególnych lokali. Tym samym czynność prawna ich sprzedaży stała się bezskuteczna z mocy prawa, nie upłynął także dwuletni termin, o jakim mowa w art.132 ust.3 p.u.n. Wobec zbycia nieruchomości i cofnięcia powództwa, zasadne okazało się żądanie zasądzenia równowartości świadczenia upadłego, a tę w oparciu o opinię biegłego ustalono na kwotę 186.200 zł. W pozostałym zakresie powództwo oddalono. O kosztach procesu orzeczono na mocy art.100 k.p.c., a o kosztach sądowych – także przy zastosowaniu art.83 ust.2 u.k.c.s.

W apelacji od tego wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia uwzględniającego powództwo powyżej kwoty 69.071,30 zł oraz co do kosztów procesu pozwana zarzuciła naruszenie art.91 k.p.c. i art.92 k.p.c. poprzez przyjęcie, że występujący w sprawie pełnomocnicy stron nie mieli umocowania do – odpowiednio – składania i przyjmowania oświadczeń o potrąceniu, a nadto naruszenie art.203 § 2 i 3 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie w orzeczeniu o kosztach procesu należności związanych z cofnięciem powództwa, choć pozwana w przewidzianym czasie złożyła stosowny wniosek. Skarżąca zarzuciła również naruszenie art.93-96 p.u.n. poprzez ich zastosowanie w niniejszej sprawie, choć zagadnienie potrącenia w powstałych okolicznościach winno zostać zbadane na gruncie art.498 i nast. k.c. Niezależnie od tego wniosła o dopuszczenie dowodu z oświadczenia o potrąceniu, złożonego powodowi po wydaniu wyroku.

W oparciu o powyższe zarzuty, bliżej w apelacji uzasadnione, pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 69.071,30 zł oraz orzeczenie o kosztach procesu stosownie do wyniku sporu, wniosła także o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Powód nie ustosunkował się do apelacji.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja jest w części niedopuszczalna, a w części niezasadna.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a które Sąd Apelacyjny podziela i czyni własnymi. Wymagają one uzupełnienia o nową okoliczność, iż w piśmie z 23 września 2019 r., skierowanym bezpośrednio do powoda, pozwana złożyła oświadczenie o potrąceniu przysługującej jej wierzytelności w kwocie 117.128,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 7 lutego 2017 r. z wierzytelnością powoda wynikającą z zaskarżonego wyroku. W dniu 24 września 2019 r. oświadczenie zostało nadane listem poleconym, skierowanym na adres powoda.

Wprawdzie w aktach znajduje się kserokopia oświadczenia i dowodu nadania, jednak mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, na mocy art.230 k.p.c., Sąd Apelacyjny uznał za milcząco przyznany fakt doręczenia powodowi oświadczenia o wskazanej wyżej treści. Powód, otrzymawszy odpis apelacji wraz z załącznikami w postaci oświadczenia i dowodu jego nadania, nie złożył odpowiedzi na apelację, ani nie ustosunkował się do podniesionych w niej zarzutów, w szczególności zaś nie zanegował faktu, że oświadczenie dotarło do jego rąk. Gdyby fakt taki nie miał miejsca lub gdyby oświadczenie pozwanej nie spełniało przewidzianych prawem wymogów (np. nie zostało opatrzone podpisem) powód reprezentowany przez fachowego pełnomocnika bez wątplenia powołałby się na powyższą okoliczność w celu podważenia skuteczności obrony pozwanej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że apelacja nie może odnieść skutku. Nie są usprawiedliwione zarzuty naruszenia art.91 i 92 k.p.c. poprzez uznanie przez Sąd Okręgowy, że pełnomocnicy stron nie byli umocowani odpowiednio do złożenia i przyjęcia oświadczenia o potrąceniu. Pominąwszy już problem oświadczenia o potrąceniu złożonego „z ostrożności procesowej”, w czym upatruje się zastrzeżenia go warunkiem w postaci niekorzystnego rozstrzygnięcia, co z kolei jest nie do pogodzenia z jednostronnym charakterem omawianej czynności prawnej zauważyć trzeba, że w okolicznościach sprawy oświadczenie o potrąceniu złożone w piśmie procesowym pozwanej z 19 grudnia 2018 r. nie mogło wywrzeć skutków prawnych. Oczywistym jest, że pełnomocnictwo procesowe, którego zakres wynika z art.91 k.p.c., nie obejmuje prawa do składania imieniem mocodawcy oświadczeń prawa materialnego, do jakich zalicza się oświadczenie o potrąceniu. Skarżąca słusznie przywołuje poglądy judykatury dopuszczające domniemanie udzielenia umocowania do dokonywania czynności materialnoprawnych – Sąd Apelacyjny stanowisko to podziela, podkreślając jednocześnie, że domniemanie o istnieniu umocowania odnosi się przede wszystkim do dokonywania czynności korzystnych dla mocodawcy, natomiast należy zachować daleko idącą ostrożność przy konstruowaniu tego domniemania jeżeli czynność miałaby wywrzeć skutek dla mocodawcy negatywny. W takim wypadku konieczne jest wystąpienie dalszych okoliczności pozwalających na uznanie, że pełnomocnik uzyskał kompetencje szersze niż wynikające jedynie z norm prawa procesowego. Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że brak podstaw do uznania, że radca prawny działający imieniem powoda był uprawniony do odbioru oświadczenia o potrąceniu. Wbrew twierdzeniom apelacji o takim zakresie umocowania nie świadczy treść pełnomocnictwa procesowego (k.11), w którym wymienia się jedynie reprezentowanie upadłego przed sądami powszechnymi i innymi organami oraz w zakresie czynności związanych z dochodzeniem jego należności. Skoro w pełnomocnictwie mowa o „reprezentowaniu” i „dochodzeniu”, to jego zakres należy odnosić raczej do czynności procesowych, niż materialnoprawnych, a w każdym razie co do tego powstają daleko idące wątpliwości, które uniemożliwiają podzielenie stanowiska pozwanej. Słusznie zatem Sąd Okręgowy uznał, że dokonane potrącenie nie doprowadziło do umorzenia dochodzonej należności, co czyniło powództwo zasadnym do kwoty odpowiadającej równowartości świadczenia upadłego.

Wobec ustalenia, że po wydaniu wyroku pozwana złożyła oświadczenie o potrąceniu, kierując je bezpośrednio do powoda, który nie zakwestionował ani treści dokumentu, ani faktu jego otrzymania, konieczne stało się rozstrzygnięcie zagadnienia, czy w niniejszej sprawie w ogóle czynność taka była prawnie dopuszczalna.

Sąd Okręgowy stwierdził, że potrąceniu stanęła na przeszkodzie regulacja zawarta w art.96 p.u.n., który wymaga od wierzyciela, który chce skorzystać z prawa potrącenia, złożenia oświadczenia nie później niż przy zgłoszeniu wierzytelności. Poza sporem było, że pozwana nie dokonała zgłoszenia, o jakim mowa, co wyjaśniła nieistnieniem wierzytelności, uzależnionej od oceny syndyka co do spełnienia przesłanek z art.127 ust.1 p.u.p. in fine. W

szczególności skarżąca argumentowała, że dochodzona wierzytelność, podobnie jak i wierzytelność przedstawiona do potrącenia oraz odpowiadające jej zobowiązanie, powstały po ogłoszeniu upadłości, wobec czego do potrącenia należy stosować zasady ogólne, tj. art.498 i nast. k.c.

Zgodnie z art.134 p.u.n., dotyczącym rozliczeń na wypadek uznania czynności upadłego za bezskuteczną lub jej bezskuteczności z mocy prawa, wszystko to, co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło, podlega przekazaniu do masy upadłości, a gdy przekazanie w naturze jest niemożliwe, do masy upadłości powinna być wpłacona równowartość w pieniądzech (ust.1). Jak stanowi ust.2 powołanego przepisu, świadczenie wzajemne osoby trzeciej zwraca się tej osobie, jeżeli znajduje się w masie upadłości oddzielnie od innego majątku lub o ile masa upadłości jest nim wzbogacona. Jeżeli świadczenie nie podlega zwrotowi, osoba trzecia może dochodzić wierzytelności w postępowaniu upadłościowym.

W okolicznościach niniejszej sprawy niewątpliwie zwrot świadczenia upadłego okazał się niemożliwy ponieważ pozwana nie była już właścicielem nabytych od upadłego lokali mieszkalnych (kwestia ta została już prawomocnie przesądzona). Z uwagi na przedmiot jej świadczenia (zapłata w pieniądzu) nie można było też uznać, że zostało ono wydzielone od innego majątku upadłego, a w każdym razie okoliczności takiej nie ujawniono. Oznacza to, że jedynym dostępnym sposobem rozliczenia, zgodnie z art.134 ust.2 p.u.n., jest dochodzenie należności w postępowaniu upadłościowym. Tylko na tej drodze pozwana może odzyskać dokonaną wpłatę ponieważ oczywistym jest, że zasądzenie od niej pełnej równowartości świadczenia upadłego (czego wymaga art.134 ust.1 p.u.n.) powoduje konieczność zwrotu świadczenia przez nią spełnionego w wykonaniu bezskutecznej, jak się okazało, czynności prawnej. Bezskuteczność zapłaty uzyskanej przez osobę trzecią przed ogłoszeniem upadłości oraz związany z tym obowiązek jej zwrotu nie oznacza bowiem, iż osoba ta traci swą wierzytelność. Wierzytelność podlega jednak zgłoszeniu w postępowaniu upadłościowym i jest zaspokajana w ramach planu podziału zgodnie z przysługującym jej pierwszeństwem (zob. A.Jakubecki w.; A.Jakubecki, F.Zedler, Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz, Lex 2011). Słusznie podnosi skarżąca, że wierzytelności nie istniały w dacie ogłoszenia upadłości – jak wskazał SN w wyroku z 22 czerwca 2007r., V CSK 106/07, dopiero ogłoszenie upadłości stanowi zdarzenie powodujące powstanie przysługującego syndykowi masy upadłości roszczenia o zwrot tego, co w wyniku bezskutecznej względnie czynności prawnej ubyło z majątku upadłego lub do tego majątku nie weszło. Nie czyni to jednak jej zarzutu zasadnym. Skoro bowiem powołany wyżej przepis (art.134 ust.2 p.u.n.) jednoznacznie przewiduje, że dochodzenie zwrotu świadczenia spełnionego przez osobę trzecią następuje w drodze postępowania upadłościowego, to stosownie do art.236 ust.1 p.u.n., wierzyciel osobisty upadłego, który chce uczestniczyć w postępowaniu upadłościowym, jeżeli niezbędne jest ustalenie jego wierzytelności, powinien w terminie oznaczonym w postanowieniu o ogłoszeniu upadłości zgłosić sędziemu-komisarzowi swoją wierzytelność. Tym samym więc, w każdym wypadku dochodzenia zwrotu świadczenia spełnionego na rzecz upadłego w wykonaniu zobowiązania wynikającego z bezskutecznej czynności prawnej, konieczne jest zgłoszenie wierzytelności na listę. Bez spełnienia tego wymogu samo tylko oświadczenie o potrąceniu jest niewystarczające i nie prowadzi do umorzenia obu wierzytelności do wysokości niższej z nich (art.498 § 2 k.c.). Odmienne stanowisko pozwanej, które kładzie akcent na samą dopuszczalność potrącenia, nie uwzględnia specyfiki omawianej sytuacji prawnej i jest nie do pogodzenia z art.134 ust.2 p.u.n. Ostatecznie więc konkluzja Sądu Okręgowego co do nieskuteczności dokonanego potrącenia okazała się trafna, a oceny tej – z podanych wyżej przyczyn – nie zmienia też ponownie tej czynności po wydaniu zaskarżonego wyroku.

Mając to na uwadze na mocy art.385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako nie znajdującą usprawiedliwionych podstaw prawnych.

W zakresie, w jakim skarżąca zarzuca nieprawidłowe rozliczenie kosztów postępowania związanego z żądaniem głównym, apelacja jest niedopuszczana. Skarżąca zarzuciła, że Sąd Okręgowy naruszył art.203 § 2 i 3 k.p.c. ponieważ w orzeczeniu o kosztach procesu nie uwzględnił kosztów związanych z cofniętym powództwem o wydanie nieruchomości. W niniejszym postępowaniu powód domagał się wydania nieruchomości, ewentualnie zapłaty kwoty wskazanej w pozwie, a zatem skorzystał z konstrukcji żądania ewentualnego. W takim wypadku sąd rozstrzyga o żądaniu głównym, a dopiero gdyby okazało się ono niezasadne – o żądaniu ewentualnym. W konsekwencji na podstawie art.108 § 1 k.p.c., z uwagi na odrębność przedmiotową obu żądań, sąd przy oddaleniu żądania głównego

ma obowiązek orzec o związanych z nim kosztach, a nadto winien odrębnie rozliczyć koszty wywołane dochodzeniem żądania ewentualnego. Każde z tych żądań inicjuje samodzielną część postępowania o innym przedmiocie i w związku z tym generuje odrębne koszty, które należy rozliczyć w osobnych rozstrzygnięciach. Potrzeba taka zachodziła również w niniejszej sprawie. Wprawdzie powództwo główne nie zostało oddalone, jednak powód złożył oświadczenie o cofnięciu pozwu w tym zakresie, co na gruncie problematyki kosztów procesu odnosi ten sam skutek i rodzi obowiązek zwrotu kosztów poniesionych przez przeciwnika. Tymczasem zaskarżony wyrok w ogóle nie zawiera rozstrzygnięcia o kosztach postępowania wywołanego powództwem głównym, umorzonego następnie w wyniku cofnięcia. Brak bowiem odrębnego orzeczenia o kosztach procesu, a z pisemnych motywów wyroku nie wynika by koszty te zostały objęte postanowieniem zawartym w punkcie II.4. Skoro tak, z braku substratu zaskarżenia, wniesiony środek odwoławczy nie jest dopuszczalny i podlega odrzuceniu na podstawie art.373 k.p.c.

SSA Irena Piotrowska SSA Grzegorz Stojek SSA Aleksandra Janas